



Jestem magistrem inżynierem budownictwa lądowego. Pochodzę z Piotrkowa Trybunalskiego, miasta, w którym przez kilkaset lat od-

bywały się sądy trybunalskie, przeniesione następnie do Lublina. Ja - podobnie - po studiach przeprowadziłem się do Lublina i pracowałem w kilku przedsiębiorstwach budowlanych na kierowniczych stanowiskach, aż do emerytury. Nie traktowałem dnia przejścia w stan spoczynku jako etapu zagrzebania się w domowych pieleszach, z kapciami na nogach i herbatką przed telewizorem. Wprost przeciwnie, mając teraz więcej wolnego czasu, postanowiłem zrealizować wiele spraw dotąd odkładanych na później. Przez cały okres pracy zawodowej, i obecnie, byłem i jestem bardzo aktywny w pracach społecznych na rzecz Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w której mieszkam, oraz na rzecz Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, którego jestem członkiem. Od wielu lat pielęgnuję również moje najważniejsze hobby – zwiedzanie Polski, Europy i świata w rodzinnym gronie. Emerytura dała mi większe możliwości poświęcenia się podróżom. A podróże realizuję na kilka sposo-

bów, z których wcześniej preferowałem indywidualny wyjazd z namiotem na camping, obecnie wyjeżdżamy na zorganizowane wycieczki z biurem podróży. Zwiedziłem z rodziną prawie wszystkie kraje europejskie, niektóre afrykańskie i azjatyckie. Byłem na zboczu Mont Blanc, zaglądałem do krateru Wezuwiusza, pływałem statkiem po Bajkale, grałem w kasynie w Monte Carlo i Macao, chodziłem po Murze Chińskim i modliłem się w Jerozolimie. Z każdego wyjazdu przywożę film, zdjęcia, a przede wszystkim mnóstwo niezapomnianych wrażeń, którymi dzielę się z przyjaciółmi podczas spotkań w długie zimowe wieczory. Niektóre z najciekawszych wspomnień spisuję w formie reportażu, z myślą o ich wydrukowaniu. Ale mimo tylu pięknych rzeczy na świecie, to uważam, że Polska jest piękna, a najpiękniejsza jest Lubelszczyzna. Nasze jeziora, grzybowe lasy i zabytkowe miasta, odpowiednio zagospodarowane i wypromowane, skutecznie konkurują mogą z innymi perłami turystycznymi w świecie. I wierzę mi Państwo, że na emeryturze nie mam czasu się nudzić.

Krzysztof Baranowski



Dom Kultury  
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Opowieści podróżnicze

## Krzysztof Baranowski *Francja wschodnia, Niemcy i Czechy*



Zapraszamy

Kontynuując moją wycieczkę po Europie Zachodniej, dojechałem do wschodniej części Francji, a wracając do kraju, przejechałem przez Niemcy i Czechy. Film z tej wycieczki pokażę w dwóch częściach. Jak zwykle pokażę na filmie kilka wspaniałych miejsc, oryginalnych budowli i ciekawe zakątki przyrody.

**W pierwszej części w dniu 14 lutego 2018 r.** zobaczymy Pałac Idealny, dzieło skromnego, francuskiego, wiejskiego listonosza, budowane samotnie w wiosce **Hauterives** przez 33 lata. Efekt budowy zadziwia turystów od ponad 100 lat. Budowla łączy w sobie wiele stylów architektonicznych i mimo swojej wielkości nie nadaje się do zamieszkania, stanowiąc jedynie pomnik ludzkiej wyobraźni. Stamtąd pojedziemy do Lyonu, stolicy regionu Rodan-Alpy. **Lyon** leży nad rzeką Rodan, w miejscu połączenia się rzeki Saony z Rodanem. Lyon należy do najstarszych miast Europy, gdyż został założony przez Rzymian w 43 r. przed Chrystusem, jako kolonia Lugdunum. W Lyonie będziemy zwiedzać romańsko-gotycką katedrę Św. Jana Chrzciciela z 1180 r., eklektyczną Bazylikę Notre Dame de Fourier z XIX w., położoną na wzgórzu wysoko nad miastem, rynek Starego Miasta z placem Bellecour, a przede wszystkim wspaniały Ogród Botaniczny z bogato reprezentowanymi roślinami z całego świata.

**W drugiej części w dniu 21 lutego 2018 r.** pojedziemy na północ, do serca regionu winiarskiego krainy Beaujolais, gdzie w zabytkowym miasteczku **Riquevirre**, będziemy mogli degustować francuskie wina prosto z winnicy. W pobliżu zwiedzimy przepiękny Ogród Motyli w miasteczku **Hunavirre**, gdzie różnokolorowe motyle, latając wolno w pomieszczeniu, będą siadały nam na dłoni. Stąd pojedziemy do **Strasburga**, stolicy regionu Alzacja, tuż przy granicy z Niemcami. W Strasburgu zobaczymy Stare Miasto zwane Starą Francją oraz przepiękną katedrę Notre-Dame na Rynku. W środku zobaczymy astronomiczny zegar z 1571 r. Po przekroczeniu granicy niemieckiej pojedziemy do znanego uzdrowiska **Baden-Baden**, spróbować leczniczych wód. Uzdrowisko założyli Rzymianie na początku III w. Zobaczymy tam klasycystyczny Dom Zdrojowy, mieszczący dawniej kasyno, a obecnie pijalnię wód. Ponieważ woda była bardzo gorąca, to pojechaliliśmy dalej do **Karlowych Varów** w Czechach, uzdrowiska i miasta festiwali filmowych. Miasto założył w XIV w. król czeski (i cesarz niemiecki) Karol IV Luksemburski. Karlowe Vary słyną jeszcze z wyrabianego tu od 1807 r. słynnego likieru Becherovka oraz artystycznego szkła. Stąd już niedaleko do potężnej twierdzy **Königstein**, położonej w Saskiej Szwajcarii w Niemczech, na wysokiej skale, tuż przy brzegu rzeki Łaby. Dla samego widoku okolicy oglądanej z góry warto tam pojechać.



Dom Kultury  
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Opowieści podróżnicze  
**Krzysztof Baranowski**  
*Francja wschodnia,  
Niemcy i Czechy*



Spotkania odbędą się  
**w środy 14 i 21 lutego 2018 r. o godz. 17.00**  
w sali widowiskowej Domu Kultury LSM  
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29  
[www.domkulturylsm.pl](http://www.domkulturylsm.pl)  
**Wstęp wolny**